

Mechanizm TFI

RAFAŁ BANAŚ

Spora część uczestników funduszy inwestycyjnych powierza im swój kapitał, pozostając w błogiej nieświadomości, jak one funkcjonują, jak i przez kogo są regulowane, jak zabezpieczone są ich aktywa.

Od początku lat 90., powoli przyzwyczajaliśmy się do zbiorowych form inwestycyjnych pod nazwą funduszy powierniczych. Później nazwano je inwestycyjnymi. Słusznie kojarzymy fundusze z działalnością na Giełdzie Papierów Wartościowych. Pamiętajmy też o regulatorze polskiego rynku finansowego Komisji Nadzoru Finansowego, spadkobierczyni Komisji Papierów i Giełd. Jednym z zadań KNF jest ochrona uczestników rynku przed anarchią i nieodpowiedzialnymi działaniami dziwnej masy „finansistów”. Ustawa z 27 maja 2004 r., wraz z późniejszymi poprawkami, finalnie ukształtowała i uporządkowała rynek funduszy inwestycyjnych.

Zakładanie TFI i funduszy

W momencie tworzenia funduszu, musi być też powołane towarzystwo funduszy inwestycyjnych w formie spółki akcyjnej. TFI, żeby mogło legalnie funkcjonować, musi otrzymać zezwolenie na prowadzenie działalności inwestycyjnej od Komisji Nadzoru Finansowego. Obowiązkiem każdego towarzystwa jest zatrudnianie dwóch doradców inwestycyjnych. Dodatkowo osoby kluczowe dla funkcjonowania TFI muszą być prześwietlone pod kątem ich wiedzy merytorycznej, doświadczenia, niekaralności. KNF, mając wątpliwości co do kompetencji np. członka zarządu, ma prawo wydać nakaz wymiany osoby na danym stanowisku.

Każdy z tworzonych przez TFI funduszy musi mieć statut, regulamin oraz prospekt, w których opisano: cel, strategię inwestycyjną funduszu, w jakie instrumenty finansowe – wraz z dopuszczalnymi limitami będzie angażowany kapitał powierzony przez uczestników. Paleta instrumentów wykorzystywanych przez fundusze może być szeroka. Zaczynając od depozytów bankowych, bonów skarbowych, obligacji, akcji, po transakcje bardziej skomplikowane – kontrakty terminowe, opcje.

Doradca inwestycyjny

Funduszem zarządzać może tylko doradca inwestycyjny, licencjonowany przez KNF. TFI powierza obrót naszymi pieniędzmi własnym doradcom. Może też przekazać zarządzanie zewnętrznemu podmiotowi, np. firmie wyspecjalizowanej w zarządzaniu aktywami, zatrudniającej doradców. Oczywiście sama firma też musi mieć zgodę KNF na wykonywanie takich czynności (funkcja do-

radcy inwestycyjnego, szerzej była przedstawiona w artykule „Kto pomnaża twoje pieniądze” – KF nr 6, XI/XII 2007).

Bank depozytariusz

Do zakupu akcji, papierów dłużnych, np. obligacji, depozytów TFI potrzebuje rachunków: bankowego oraz papierów wartościowych. KNF oficjalnie ogłasza listę banków, które mogą świadczyć takie usługi na rzecz TFI. Bank taki musi spełniać wymagania pod kątem minimalnych kapitałów własnych, prawa do prowadzenia rachunków papierów wartościowych – obligacji, akcji. Pieniądze obracane przez TFI księgowane są na specjalnych rachunkach wyłączonych z normalnej działalności banku – tzn. nie może nimi obracać tak jak naszymi pieniędzmi, które trzymamy na zwykłych rachunkach, lokatach.

Banki te podlegają ostrej kontroli ze strony KNF, tak że mało prawdopodobne jest ich bankructwo. W sytuacjach niepokojących KNF może zlecić zmianę depozytariusza.

Nawet gdy dojdzie do upadłości, środki z rachunków TFI przekazywane są w całości do innego banku depozytariusza, podczas gdy zwykli klienci otrzymują rekompensaty w ramach Bankowego Funduszu Gwarancyjnego.

Dodatkowa funkcja depozytariusza – donosiciel!

Pełni rolę nadzorcy pierwszego stopnia. Każda transakcja doradcy inwestycyjnego kupna/sprzedaży instrumentu finansowego podlega sprawdzeniu, czy jest zgodna ze statutem i regulaminem funduszu. W przypadku stwierdzenia nieprawidłowości, np. przekroczenia limitów zaangażowania w akcje, depozytariusz natychmiast powiadamia zarządzającego, aby poprawił swój błąd. Jednocześnie wysyła informację – „donos” – do KNF o zaistniałym fakcie.

Obsługa funduszu – agent transferowy

Zajmuje się ewidencjonowaniem uczestników. Prowadzi ich rejestry (forma rachunku), gdzie są zapisywane jednostki uczestnictwa w poszczególnych funduszach, uaktualnia ich saldo. Wyręcza TFI w kontaktach z inwestorami, prowadzi korespondencję. Przyjmuje do realizacji zlecenia nabycia (kupna przez klienta), umorzenia (sprzedaży przez uczestnika), konwersji (zamiany funduszy) jednostek uczestnictwa.



Działalność tych firm nie jest regulowana przez ww. ustawę. Podmiot, podpisując z TFI umowę na obsługę jego funduszy, automatycznie podlega kontroli KNF. Wynika to z prawa komisji do inspekcji, czy wykonawstwo umowy nie narusza realizacji statutu funduszu. KNF, dbając o przejrzystość warunków inwestowania, publikuje listę firm zaakceptowanych do prowadzenia rejestrów.

Dystrybutorzy

Pierwsza linia frontu w zetknięciu z klientami. Namawiają do skorzystania z funduszy przez nich oferowanych. W praktyce jednostki kupimy w oddziałach bankowych, domach maklerskich oraz biurach pośrednictwa finansowego. Już nie wspomnę o konieczności posiadania statusu dystrybutora jednostek uczestnictwa funduszy inwestycyjnych, nadawanego przez KNF.

Kto jest właścicielem aktywów zgromadzonych w funduszach?

Ustawa jasno stwierdza – fundusz nie jest podmiotem zależnym od towarzystwa. Aktywa należą do uczestników. Ilość jed-

nostek uczestnictwa odzwierciedla ich udział w całym przedsięwzięciu, jakim jest fundusz inwestycyjny. TFI, tworząc fundusz, udostępniło efektywną sposobność inwestowania kapitału. Dla osiągnięcia zysku doradca inwestycyjny zarządza składem portfela, obraca tym kapitałem, w imieniu uczestników. Inwestor, przystępując do funduszu, akceptuje strategię inwestycyjną zawartą w prospekcie.

Fundusze inwestycyjne nie bankrutują. Źle zarządzane tracą na swojej wartości, wycenie. TFI, jeżeli zbankrutuje – np. za duże koszty wynajęcia biura, w stosunku do osiąganych przychodów z tytułu zarządzania – fundusz wraz z całym majątkiem i spisem jego właścicieli uczestników przekazywany jest pod skrzydła innego TFI. W ostateczności aktywa są spieniężane i przekazywane na rachunki bankowe jego uczestników.

Nic za darmo

TFI nie należą do organizacji charytatywnych. W większości przypadków możemy spotkać się z dwoma rodzajami opłat: wejściową/manipulacyjną oraz za zarządzanie.

Oplata wejściowa pobierana jest na samym początku. Inwestowana jest kwota po jej potrąceniu. Oplata za zarządzanie przeważnie pobierana jest codziennie: np. za jeden dzień 1/360 rocznej stawki za zarządzanie. Warto przestudiować prospekt, gdzie muszą być wymienione wszystkie opłaty i koszty związane z prowadzeniem funduszu. Dodatkową pozycją może okazać się np. audyt zewnętrzny. Cena jednostki uczestnictwa powinna być ceną jednostki netto po potrąceniu opłat.

Raportowanie – przejrzystość inwestycji

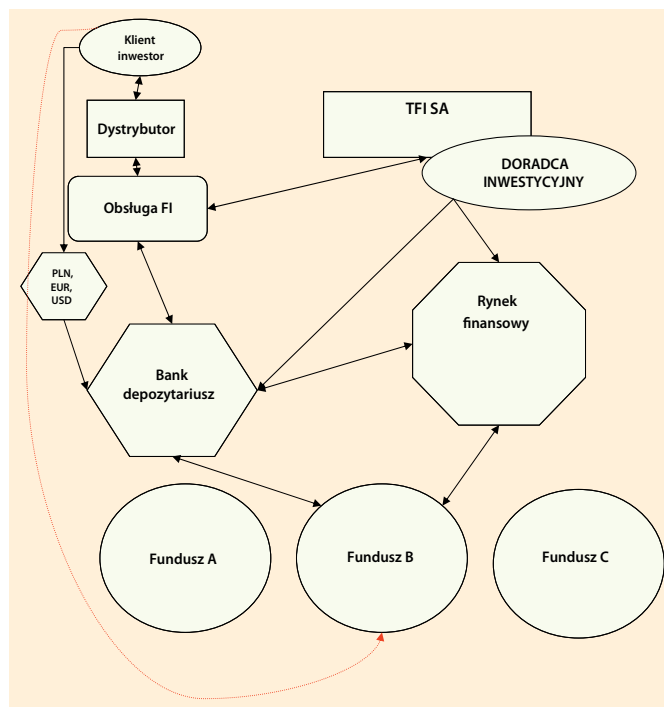
Każdy fundusz musi przedstawić do KNF roczne i półroczne sprawozdania z wewnętrznej kontroli. Każdy taki raport musi być zweryfikowany przez depozytariusza, na podstawie zapisów w swoich księgach. Często towarzystwa zlecają kontrolę zewnętrznym biegłym rewidentom, licencjonowanym przez Ministerstwo Finansów. Dla inwestorów oznacza to dbałość TFI o rzetelność danych.

Jeżeli stwierdzono naruszenie regulaminu funduszu, KNF nakłada karę na TFI i może zarządzić dodatkowe kontrole zewnętrzne. Treść sankcji podawana jest do publicznej wiadomości. Kara oraz koszty dodatkowych audytów towarzystwo pokrywa z własnej kieszeni. Konsekwencje za zaistniałą sytuację ponoszą towarzystwo i jej zarządzający, którzy w ten sposób nadużyli zaufania inwestorów. Dlatego nie wolno im sięgnąć po pieniądze w funduszu, będące własnością uczestników.

Inwestycja w fundusz w praktyce

Proponuję prześledzić proces powierzenia kapitału funduszu inwestycyjnemu. Pomoże nam w tym załączony diagram.

Klient-inwestor spośród trzech funduszy prowadzonych przez wybrane TFI wybrał fundusz B. U dystrybutora podpisał odpo-



wiednie zlecenie nabycia jednostek uczestnictwa wybranego funduszu, zadeklarował kwotę.

Przelewa pieniądze na rachunek prowadzony przez bank depozytariusza dla konkretnego funduszu. Dystrybutor przekazuje zlecenie do obsługi funduszu. Obsługa po potwierdzeniu informacji o otrzymanej wpłacie zapisuje na rejestrze inwestora odpowiednią ilość jednostek uczestnictwa. Doradca inwestycyjny po sprawdzeniu salda rachunku funduszu w banku podejmuje decyzję, jak i gdzie zainwestować powierzony kapitał, zgodnie ze statutem funduszu B. Np. po połowie w akcje i obligacje. Na rynku finansowym dokonuje transakcji kupna tychże instrumentów. Do banku wysyła zlecenie płatności za nabyte papiery wartościowe. Bank przelewa pieniądze kontrahentom i zapisuje na rachunku papierów funduszu B zakupione obligacje i akcje. Dalej przekazuje do obsługi informacje o stanie rachunku funduszu B oraz ich bieżącej wartości. Na podstawie danych z banku obsługa przelicza wartość całego majątku funduszu na cenę jednostki.

W przypadku wycofania kapitału z inwestycji – inwestor wydaje dyspozycję umorzenia jednostek bezpośrednio obsłudze funduszu bądź za pośrednictwem dystrybutora.

Obsługa przekazuje stosowną informację do TFI, doradcy inwestycyjnego oraz banku depozytariusza. Doradca sprawdza, czy ma rachunku w banku odpowiednią kwotę na zwrot pieniędzy inwestorowi. W przypadku niedoborów, sprzedaje posiadane obligacje i akcje na rynku finansowym. Bank na zlecenie doradcy i po otrzymaniu zapłaty odpisuje z rachunku wskazane papiery i przekazuje do nich prawo kontrahentom z rynku. Po dokonaniu wyceny wartości całości rachunku funduszu i przeliczeniu jej na cenę jednostki przez obsługę odpowiednia kwota przelewana jest z banku depozytariusza na rachunek bankowy inwestora

Instytucje publicznego zaufania

Powyżej opisałem Państwu, jak funkcjonują fundusze inwestycyjne. Zamysłem regulatorów naszego rynku miały być odpowiedzialnymi instytucjami zaufania społecznego. Na pewno zdobyły zaufanie inwestorów, którzy powierzyli im swój kapitał. Komisja Nadzoru Finansowego z racji ustawowych obowiązków cały czas czuwa nad sprawnym i rzetelnym funkcjonowaniem tych instytucji finansowych.

Pamiętajmy. Nazwa fundusz inwestycyjny, łącznie z liczbą mnogą, skrót TFI są zarezerwowane wyłącznie dla podmiotów licencjonowanych przez KNF. Ich lista publikowana jest na stronie www.knf.gov.pl. Tak samo publikowana jest lista podmiotów obsługujących fundusze, banków depozytariuszy, dystrybutorów, doradców inwestycyjnych.

Każdy inny podmiot, nieposiadający zgody KNF, używający tych nazw, czyni to bezprawnie i natychmiast umieszczany jest na liście w Ostrzeżeniach Publicznych KNF. Są oczywiście wyjątki, takie jak NFI czy brak wymogu zatrudniania doradcy inwestycyjnego, jako zarządzającego funduszem sekurytyzacyjnym.

W przypadku gdy mamy wątpliwości co do proponowanego nam funduszu lub podmiotu go obsługującego, możemy zajrzeć na stronę KNF i sprawdzić, czy jego nazwa widnieje w stosownym komunikacie. ■

rafal.banas@wp.eu